

Józef Chałasiński

Wznowienie "Przeglądu Socjologicznego"

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 8/1-4, 1-3

1946

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JÓZEF CHAŁASINSKI

WZNOWIENIE »PRZEGLĄDU SOCJOLOGICZNEGO«

„Uczony jest funkcją narodu“.
(K. Krzeczkowski o Ludwiku
Krzywickim).

W lecie 1939 r. ukazał się ostatni przedwojenny numer „Przeгляdu Socjologicznego“. Był to zeszyt 1—2/1939 r. Zawierał następujące rozprawy: Józef Chałasiński: **Ludwik Krzywicki**; St. Czarnowski: **Podział przestrzeni i jej ograniczenie w religii i magii**; J. St. Bystróż: **Czynniki magiczno-religijne w osadnictwie**; Jan Szczepański: **Rasistowski mit chłopski**; Andrzej Zand: **Szkoła i wychowanie w Niemczech hitlerowskich**; Bohdan Kieszkowski: **Europa zawsze ta sama**; Kazimierz Wyka: **Rozwój problemu pokolenia**; Stanisław Rychliński: **Rodzaje drabiny społecznej**; Wanda Wołk-Gumplowiczowa: **Chłopi, mieszczaństwo i szlachta w powieści polskiej w pierwszej połowie XIX w.**; Stanisław Płoski: **Stosunek ludności Podlasia do powstania styczniowego**.

W sierpniu 1939 r. poszedł do druku podwójny zeszyt 3—4/1939 r., którego druk przerwały działania wojenne. Część składu tego zeszytu zachowała się i weszła do tomu obecnego. Są to: Al. Hertz: **Zagadnienie socjologii wojska i wojny**; D. M. Goodfellow: **Elementy ekonomii w etnologii**; Georges Kagan: **Durkheim i Marks**.

Po pięciu latach straszliwej wojny i okupacji z zainteresowaniem odczytujemy obecnie zarówno ostatni przedwojenny tom „Przeгляdu Socjologicznego“, jak i ocalały materiał tego numeru, którego druk przerwała wojna. Uderzająca jest aktualność problematyki.

Tom ostatni przedwojenny otwierało słowo o Ludwiku Krzywickim z powodu książki jubileuszowej **Ludwik Krzywicki**, wydanej przez Instytut Gospodarstwa Społecznego. W słowie tym czytamy: „W obecnej chwili, kiedy ośrodki nauki polskiej przeżywają swój najgłębszy kryzys, kiedy atmosfera życia uniwersyteckiego jak najdalej odbiega od heroizmu, studium o Ludwiku Krzy-

wickim, studium o narodzinach polskich nauk społecznych, powinno się znaleźć w rękach każdego studenta i nie tylko studenta. Warto sobie uświadomić o jakie ideały i jak walczyła nauka polska w okresie swoich narodzin.

W 1908 r. Ludwik Krzywicki wydał zbiór szkiców p. t. „Sic itur ad virtutem“. Do tych szkiców odnieść można słowa Krzywickiego, że w nich „zakrzepła część życia mojego, a niektóre pisałem niemal krwią własną“. Książkę tę, stanowiącą ewangelię czynu polskiego i apel do młodego pokolenia, zamyka następujące wezwanie do Matki - Polki:

„O Matko - Polko, na drogi najeżone cierpieniami, na głody ciała i katusze ducha, pomiędzy złorzeczenia krzywdzicieli i wściekłością drgające dłonie nierządników, prowadzę syna twego. Nie obiecuję mu ani poklasku gawiedzi, ani wczasów spokoju... Przyszłość cierniową roztaczam przed dziecięciem twoim, któremu w miłości macierzyńskiej pragnęłabyś spod nóg usunąć nawet głąz najmniejszy. A po śmierci, — otóż nawet po śmierci nie będę kładł wawrzynów na jego grobie, jeno prosty napis położę: tutaj spoczął syn twój, który ukochał człowieczeństwo swoje“.

Po tym słowie o Ludwiku Krzywickim szły dwa artykuły: St. Czarnow^oskiego o socjologicznych aspektach problemu przestrzeni i J. St. Bystronia o osadnictwie. Czy potrzeba socjologicznej analizy tych problemów nie jest dzisiaj bardziej aktualna niż wtedy?

O aktualności dwóch artykułów o Niemcach hitlerowskich nie trzeba mówić. Literatura ¹⁾ dotycząca tak zw. nowych Niemiec dowodzi, że problem ten się komplikuje, ale nie przestaje być aktualny.

Problem pokolenia. Czy przestał być aktualny? Czy kiedykolwiek odczuwany był bardziej dotkliwie niż obecnie.

Studium o chłopach, mieszczaństwie i szlachcie w powieści polskiej. Czy nie leży po linii tych zagadnień socjologiczno-literackich, które obecnie coraz bardziej zaczynają przenikać od socjologii do historii i teorii literatury, choćby w związku z zagadnieniem literatury chłopskiej. Czy na tej linii rewizji problemu chłopskiego nie leży rozprawka o stosunku ludności Podlasia do powstania styczniowego?

Czy może mniej aktualne jest studium o drabinie społecznej? Ostatnie zdanie tego studium warto przytoczyć. „Najintensywniejszym łożyskiem awansu długodystansowego, prosto z nizin do elity — czytamy — wydaje się wciąż drabina polityczna zwłaszcza w krajach ulegających silnym przeobrażeniom wewnętrznym“.

1) Patrz omówienie tej literatury przez J. Szczepańskiego w „Myśli Współczesnej“, Nr 2/1944.

Nie jest to przypadkowe, że problematyka ostatniego przedwojennego tomu „Przeгляdu Socjologicznego“ zachowała swoją aktualność. Nie była ona bowiem wyrazem przejściowej chwili historycznej, ale wyrastała z problemów socjologicznych, które kształtują się w ciągu pokoleń, wieków, a może i tysiącleci. Mówią niektórzy, że „Roczniki“ Tacyta należy czytać z myślą o latach międzywojennych, a inni twierdzą, że lepiej je czytać z myślą o naszych powojennych czasach.

Może i studium „Europa zawsze ta sama“ drukowane w „Przeглядzie“ z powodu zamierzonego polskiego przekładu „Historii Europy“ Crocego nie przestało być aktualne. W każdym razie z pewnością nie stracił aktualności końcowy ustęp tego studium dotyczący poprzedniej wojny. „Wojna orężna — czytamy — toczyła się... pomiędzy państwami, ale istotna wojna religii toczyła się w każdym państwie, w Europie jako całości. Ta wojna, którą umysłem jedynie ogarnąć można, jest istotą historii utożsamianej przez Crocego z wolnością. Wielka wojna 1914 — 1918 roku była tylko krótkim epizodem tego procesu. Istotna wojna trwa i toczy się nadal. Treścią jej są „zdobycze i losy idei liberalnej“ — tej „wojny ducha, która jest prawdziwą wielką wojną“.

Łódź w lipcu 1946 r.